

Komil, Monopoly

Szansa czy flota?
Monopoly, boy
Ta gra jest moja
Monopoly, boy
Hotel, dom, hotel, dom
Monopoly, boy
Biorę to
Biorę to
Monopoly, boy
/2x

Kiedy sie rozpędzam z toru nie wypadam
Ale wiadomo ze wypada dzień mój
Król trzy zwrotki na tak
Po 5 gwiazdek jak EU ma
Trueschoola to na newschoola
Nie swag muza a rap w klubach
Jak Kula w łeb!
Monopolizacja banków wszędzie domki stawiam
Handluj, moja szansa jak
Jak Pudzian ciągle zrzucam ciężar z bark
Ja sobie wezmę kolejno
Jack to bzdura jak to złoto i nieśmiertelność
Mali, mali, mali, manipulacja wami
Sławy mówią ci no to próbuj te pierdoły ja nie mówię tego z anic
Wiesz mi zaskocz, boy

Szansa czy flota?
Monopoly, boy
Ta gra jest moja
Monopoly, boy
Hotel, dom, hotel, dom
Monopoly, boy
Biorę to
Biorę to
Monopoly, boy
/2x

Hej kocie, co robie tu, ty wyczuwasz czysty lęk
Se zwrote po zwrocie jak na basenie płynę trzy style
Żaba, delfin, kraul, plecy zostawiam dla nich
Ja przez tymi co zgotowali, niech se pieprza za plecami
Rozkminy dajemy do dna, dajemy po dwa, boy
Zwalimy do dna, i walimy po dwa shoty
Jeszcze rozmów na mnie Gareth Bale
Ten mixtape da ci kopa, a Harlem Shake
(...)

Szansa czy flota?
Monopoly, boy
Ta gra jest moja
Monopoly, boy
Hotel, dom, hotel, dom
Monopoly, boy
Biorę to
Biorę to
Monopoly, boy
/2x